

KULA KULI NIERÓWNA

IV problem Hilberta:

Jak wyglądają wszystkie przyzwoite geometrie?

IV problem Hilberta:

Jak wyglądają wszystkie przyzwoite geometrie?

Są to wszystkie możliwe metryzacje przestrzeni rzutowej lub jej wypukłych podzbiorów.

IV problem Hilberta:

Jak wyglądają wszystkie przyzwoite geometrie?

Są to wszystkie możliwe metryzacje przestrzeni rzutowej lub jej wypukłych podzbiorów.

Jak więc wyglądają te metryzacje?

Parę objaśnień na wszelki wypadek:

- Metryzacja przestrzeni rzutowej to taka metryka, że proste rzutowe (dane nam wraz z przestrzenią) okażą się prostymi lub okręgami wielkimi w sensie metryki.

Parę objaśnień na wszelki wypadek:

- Metryzacja przestrzeni rzutowej to taka metryka, że proste rzutowe (dane nam wraz z przestrzenią) okażą się prostymi lub okręgami wielkimi w sensie metryki.
- Prosta w metryce ρ to taki zbiór punktów, że dla dowolnych trzech z nich A, B, C zachodzi

$$\rho(AB) + \rho(BC) = \rho(AC) \vee$$

$$\vee \rho(BC) + \rho(CA) = \rho(BA) \vee$$

$$\vee \rho(CA) + \rho(AB) = \rho(CB).$$

Parę objaśnień na wszelki wypadek:

- Metryzacja przestrzeni rzutowej to taka metryka, że proste rzutowe (dane nam wraz z przestrzenią) okażą się prostymi lub okręgami wielkimi w sensie metryki.
- Prosta w metryce ρ to taki zbiór punktów, że dla dowolnych trzech z nich A, B, C zachodzi

$$\begin{aligned}\rho(AB) + \rho(BC) &= \rho(AC) \vee \\ \vee \rho(BC) + \rho(CA) &= \rho(BA) \vee \\ \vee \rho(CA) + \rho(AB) &= \rho(CB).\end{aligned}$$

- Okrąg wielki w metryce ρ to okrąg, na którym istnieją takie trzy punkty A, B, C , że dla każdego z punktów X tego okręgu zachodzi

$$\begin{aligned}\rho(AX) + \rho(XB) &= \rho(AB) \vee \\ \vee \rho(BX) + \rho(XC) &= \rho(BC) \vee \\ \vee \rho(CX) + \rho(XA) &= \rho(CA).\end{aligned}$$

Odpowiedź:

Georg Hamel, *Über die Geometrien in denen Geraden die Kürzesten sind*, Math. Ann. 57(1903), 231-264

W jednej przestrzeni nie mogą być zrealizowane obie możliwości: gdy są same okręgi wielkie, jedyną metryką jest **metryka eliptyczna** i zmetryzowana jest cała przestrzeń;

w przeciwnym przypadku metryzacji podlega tylko przestrzeń afiniczna i jej wypukłe ograniczone podzbiory otwarte.

W przypadku całej przestrzeni afinicznej odpowiednie metryki to **metryki Minkowskiego**.

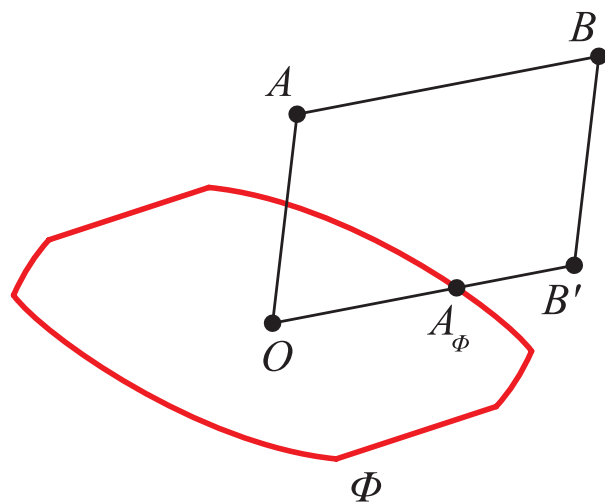
W przypadku wypukłego ograniczonego podzbioru przestrzeni afinicznej są to **metryki Hilberta**.

Dalej będzie mowa tylko o metryzacji płaszczyzny afinicznej.

Pojęciem ogólniejszym od metryk Minkowskiego jest **metryka
dana przez ciało cechujące**.

Dalej będzie mowa tylko o metryzacji płaszczyzny afinicznej.

Pojęciem ogólniejszym od metryk Minkowskiego jest **metryka dana przez ciało cechujące**. Definicja na obrazku:



$$\rho_{\Phi}(AB) = \frac{|OB'|}{|OA_{\Phi}|},$$

gdzie Φ ogranicza zbiór wypukły o środku symetrii O ,
 $ABB'O$ jest równoległobokiem,
a punkt A_{Φ} jest przecięciem Φ z półprostą OB' .

Przykłady:

Gdy Φ jest kwadratem $(1, 0)(0, 1)(-1, 0)(0, -1)$, otrzymujemy metrykę miejską – oczywiście, nie jest to metryka Minkowskiego.

Przykłady:

Gdy Φ jest kwadratem $(1, 0)(0, 1)(-1, 0)(0, -1)$, otrzymujemy metrykę miejską – oczywiście, nie jest to metryka Minkowskiego.

Gdy Φ jest elipsą otrzymujemy metrykę euklidesową (poprawna nazwa, bo otrzymana geometria to geometria euklidesowa).

Przykłady:

Gdy Φ jest kwadratem $(1, 0)(0, 1)(-1, 0)(0, -1)$, otrzymujemy metrykę miejską – oczywiście, nie jest to metryka Minkowskiego.

Gdy Φ jest elipsą otrzymujemy metrykę euklidesową (poprawna nazwa, bo otrzymana geometria to geometria euklidesowa).

Teraz przeprowadzimy dowód, że ρ_Φ jest metryką przesuwalną i odpowiemy na pytanie, kiedy jest metryką Minkowskiego.

Przykłady:

Gdy Φ jest kwadratem $(1, 0)(0, 1)(-1, 0)(0, -1)$, otrzymujemy metrykę miejską – oczywiście, nie jest to metryka Minkowskiego.

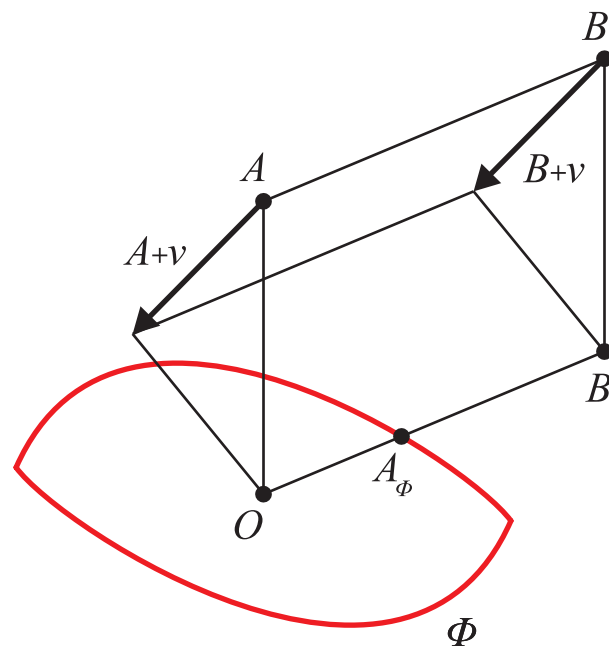
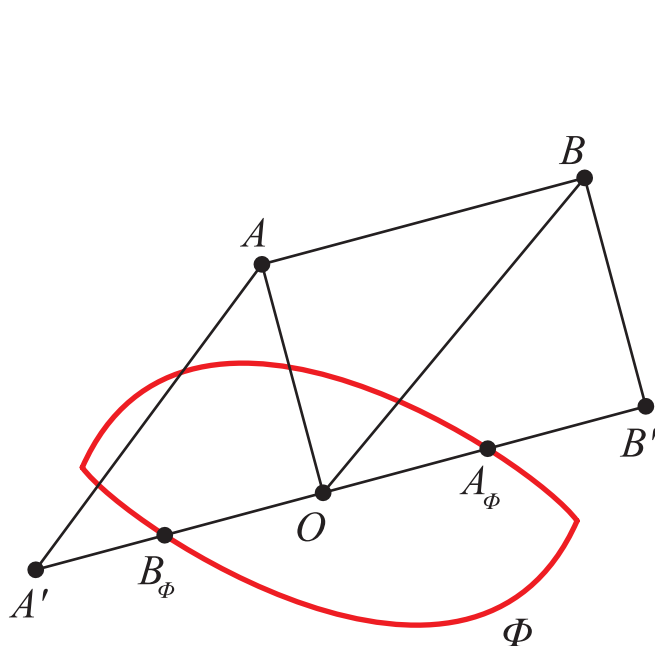
Gdy Φ jest elipsą otrzymujemy metrykę euklidesową (poprawna nazwa, bo otrzymana geometria to geometria euklidesowa).

Teraz przeprowadzimy dowód, że ρ_Φ jest metryką przesuwalną i odpowiemy na pytanie, kiedy jest metryką Minkowskiego.

Dalej rozpatrzmy pytanie, jak od własności Φ zależy zdefiniowana przez nią geometria.

Wszystko, poza nierównościami trójkąta, to oczywista oczywistość:

$$\rho_{\Phi}(AB) = 0 \leftrightarrow \rho(OB') = 0 \leftrightarrow \rho(OA) = 0 \leftrightarrow a = b$$



$$\rho_{\Phi}(AB) = \rho_{\Phi}(BA)$$

$$\rho_{\Phi}(AB) = \rho_{\Phi}((A + \nu)(B + \nu))$$

Równie łatwo jest zauważyć, że

$$\begin{aligned} \rho(AX) + \rho(XB) = \rho(AB) &\rightarrow \rho(OX') + \rho(X'B') = \rho(OB') \rightarrow \\ &\rightarrow \frac{\rho(OX') + \rho(X'B') = \rho(OB')}{\rho(OA_\Phi)} \rightarrow \rho_\Phi(AX) + \rho_\Phi(XB) = \rho_\Phi(AB), \end{aligned}$$

czyli, że jeśli X jest punktem prostej afinicznej AB ,
to jest punktem prostej metrycznej AB .

Aby wykazać, że ρ_Φ jest metryką należy wykazać jeszcze, że

$$\rho(AX) + \rho(XB) > \rho(AB) \rightarrow \rho_\Phi(AX) + \rho_\Phi(XB) \geq \rho_\Phi(AB).$$

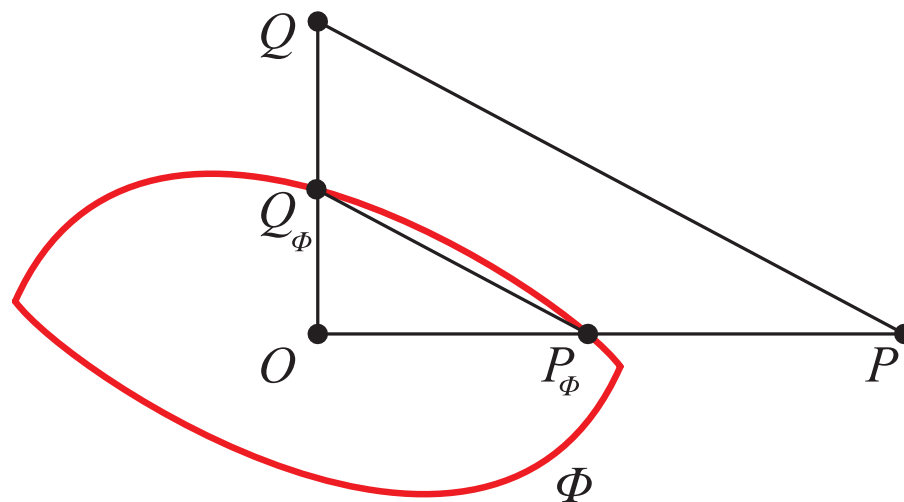
Natomiast, by wykazać, że jest metryką Minkowskiego,
należy wykazać więcej:

$$\rho(AX) + \rho(XB) > \rho(AB) \rightarrow \rho_\Phi(AX) + \rho_\Phi(XB) > \rho_\Phi(AB),$$

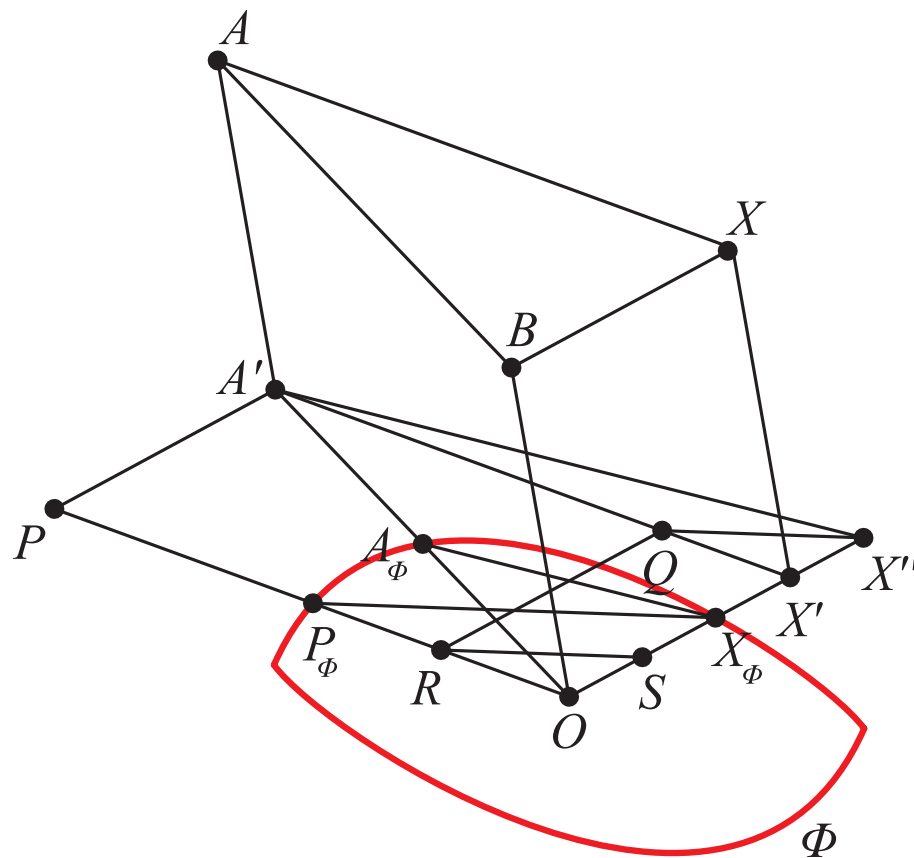
czyli, że jeśli punkt X nie jest punktem prostej afinicznej,
to nie jest punktem prostej metrycznej.

Uwaga techniczna:

$$\rho_{\Phi}(OP) = \rho_{\Phi}(OQ) \Leftrightarrow PQ \parallel P_{\Phi}Q_{\Phi}$$

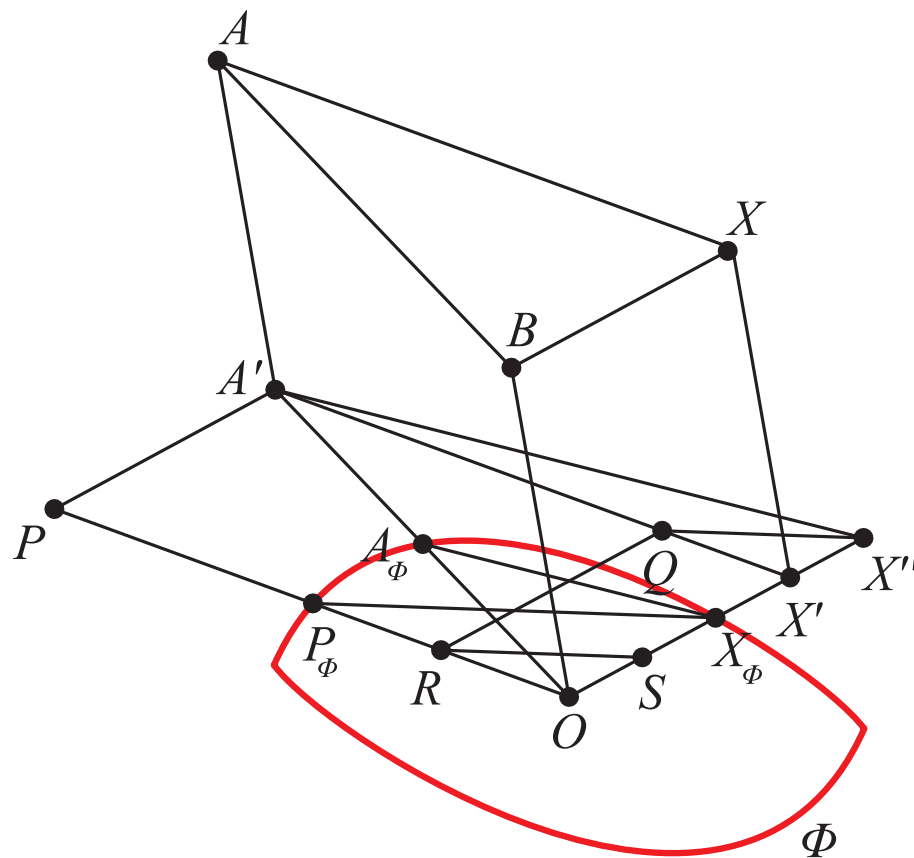


Bez straty ogólności możemy założyć, że $\rho_{\Phi}(XB) < \rho_{\Phi}(AB)$.



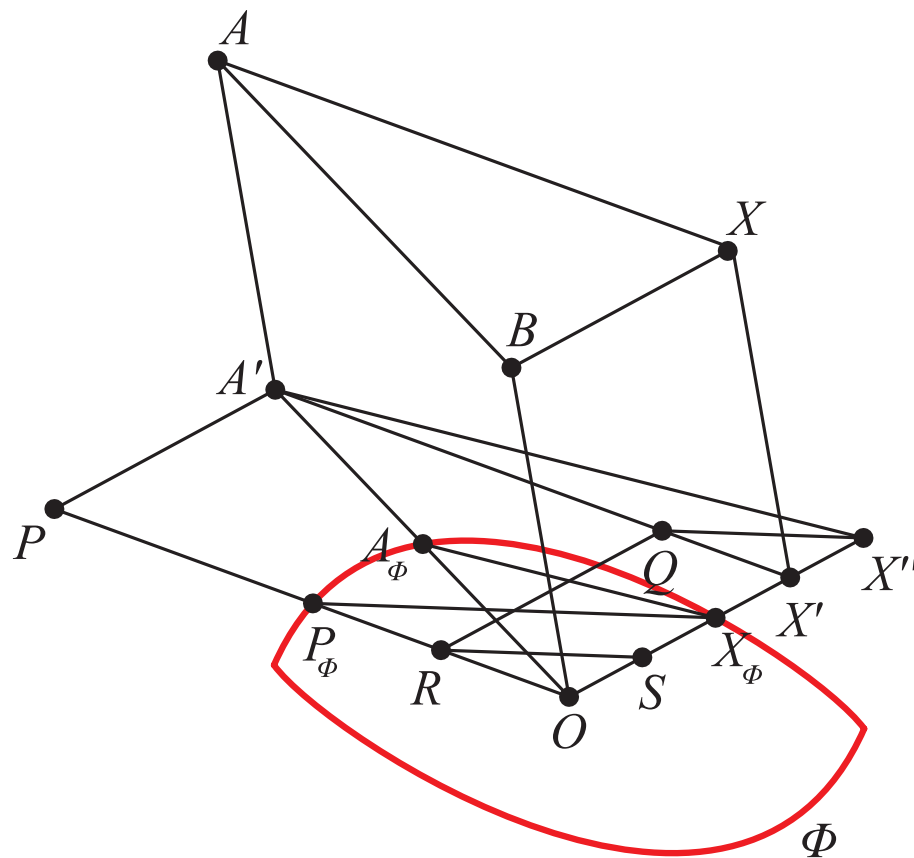
$AA'OB$, $AA'X'X$, $XX'OB$ i $A'X'OP$ są równoległobokami;
 $X''O \parallel X'O$ i $X''A' \parallel X_{\Phi}A_{\Phi}$ oraz $QX' \parallel X'A'$ i $X''Q \parallel X_{\Phi}P_{\Phi}$;
 $QX'OR$ i $X''QRS$ są równoległobokami.

$$\text{Mamy } \angle OX''Q = \angle OX_{\Phi}P_{\Phi} \leq \angle OX_{\Phi}A_{\Phi} = \angle OX''A'. \quad (1)$$



$$\begin{aligned} \text{Zatem } \rho_{\Phi}(AB) - \rho_{\Phi}(XB) &= \rho_{\Phi}(OX'') - \rho_{\Phi}(OX') = \rho_{\Phi}(X'X'') = \\ &= \rho_{\Phi}(OS) = \rho_{\Phi}(OR) = \rho_{\Phi}(X'Q) \leq \rho_{\Phi}(X'A') = \rho_{\Phi}(AX). \end{aligned} \quad (2)$$

$$\text{Mamy } \angle OX''Q = \angle OX_{\Phi}P_{\Phi} \leq \angle OX_{\Phi}A_{\Phi} = \angle OX''A'. \quad (1)$$



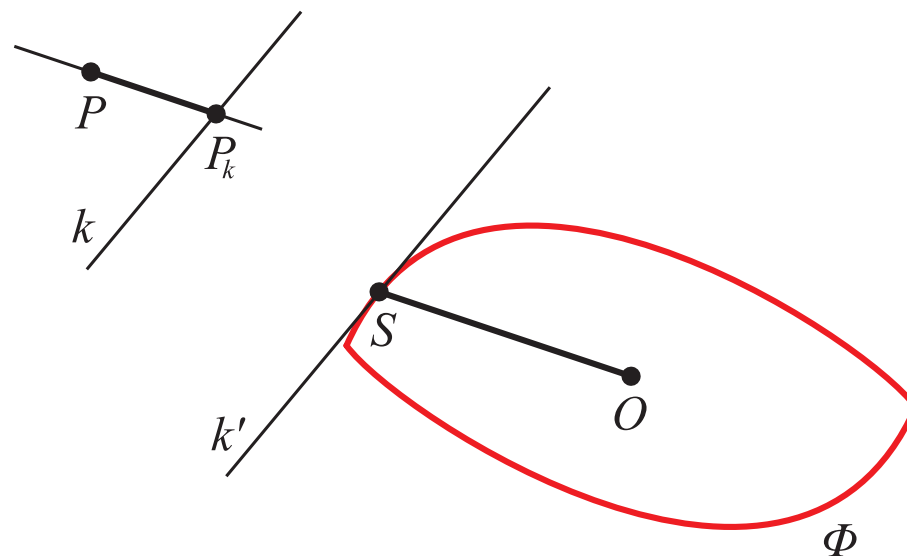
$$\text{Zatem } \rho_{\Phi}(AB) - \rho_{\Phi}(XB) = \rho_{\Phi}(OX'') - \rho_{\Phi}(OX') = \rho_{\Phi}(X'X'') = \\ = \rho_{\Phi}(OS) = \rho_{\Phi}(OR) = \rho_{\Phi}(X'Q) \leq \rho_{\Phi}(X'A') = \rho_{\Phi}(AX). \quad (2)$$

Jeśli w (1) będzie $<$, to i w (2) będzie $<$.

Zatem ciało cechujące faktycznie daje metrykę, w której okręgami (sferami $(n - 1)$ -wymiarowymi) są wszystkie obrazy Φ w przesunięciach i jednokładnościach, a samo Φ jest okręgiem (sferą) jednostkowym.

Gdy ciało cechujące jest **mocno wypukłe** (czyli Φ nie zawiera odcinków), otrzymana metryka jest **metryką Minkowskiego**.

Rzut prostokątny P_k punktu P na prostą k to najbliższy punktowi P punkt prostej k :



gdy równoległa do k styczna k' do Φ ma z Φ punkt wspólny S ,
to $PP_k \parallel OS$.

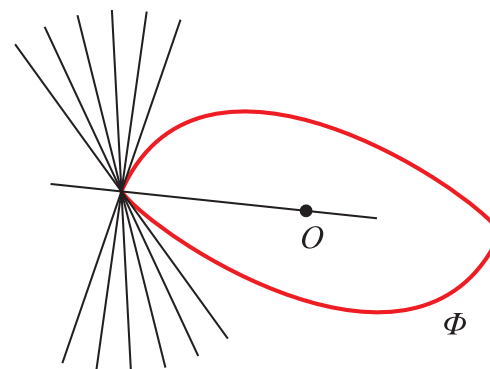
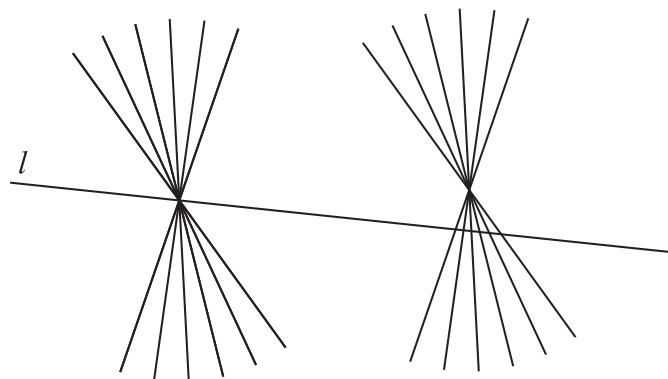
Stąd

$$k \perp l \leftrightarrow \forall P, Q \in l (P_k = Q_k).$$

Oczywiście, $k \perp l_1 \wedge k \perp l_2 \rightarrow l_1 \parallel l_2$.

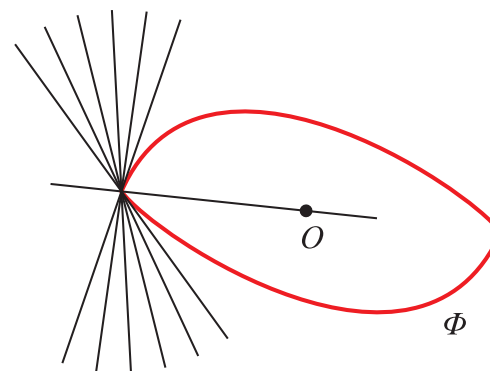
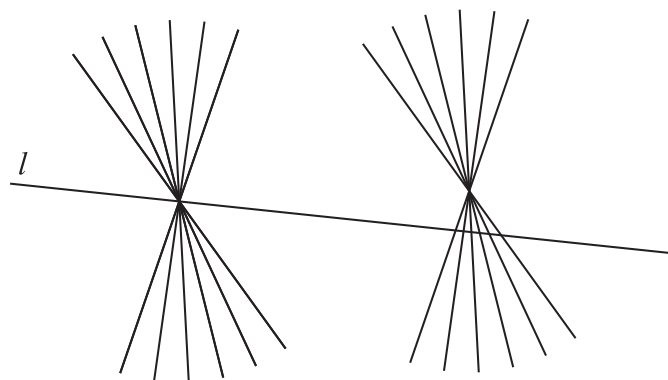
Łatwo zauważyć, że jednak nie musi być

$$k_1 \perp l \wedge k_2 \perp l \rightarrow k_1 \parallel k_2:$$



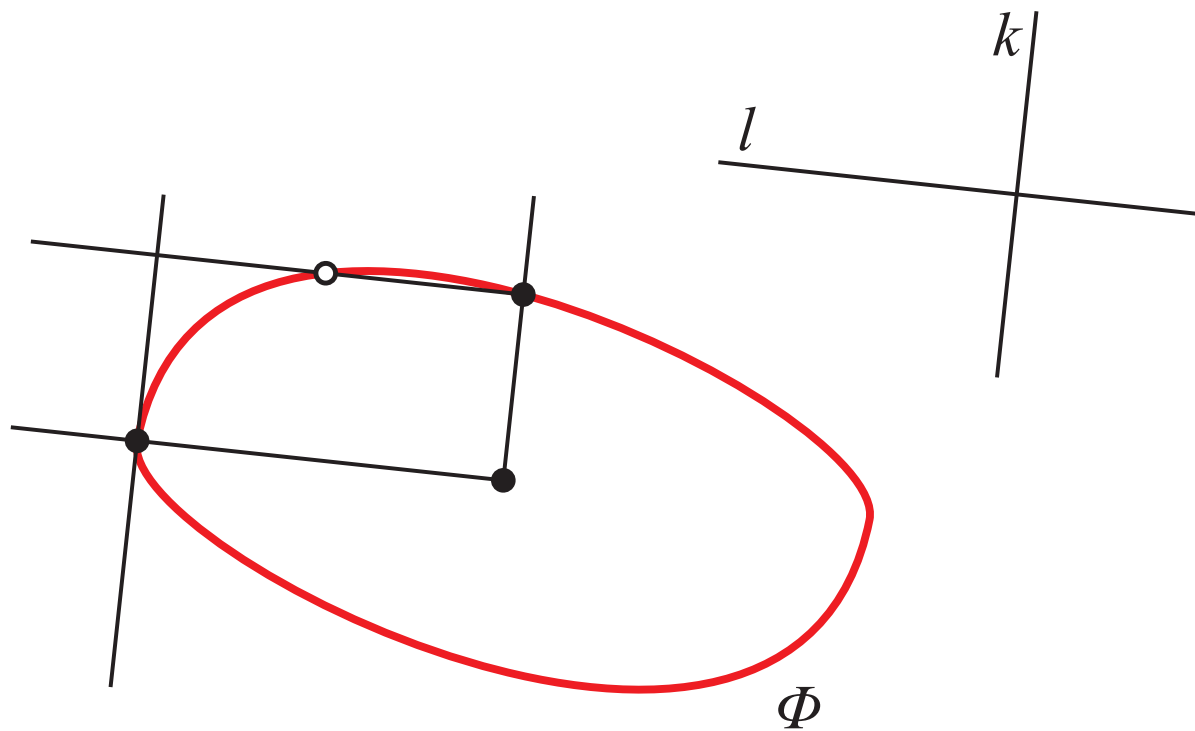
Łatwo zauważyć, że jednak nie musi być

$$k_1 \perp l \wedge k_2 \perp l \rightarrow k_1 \parallel k_2:$$



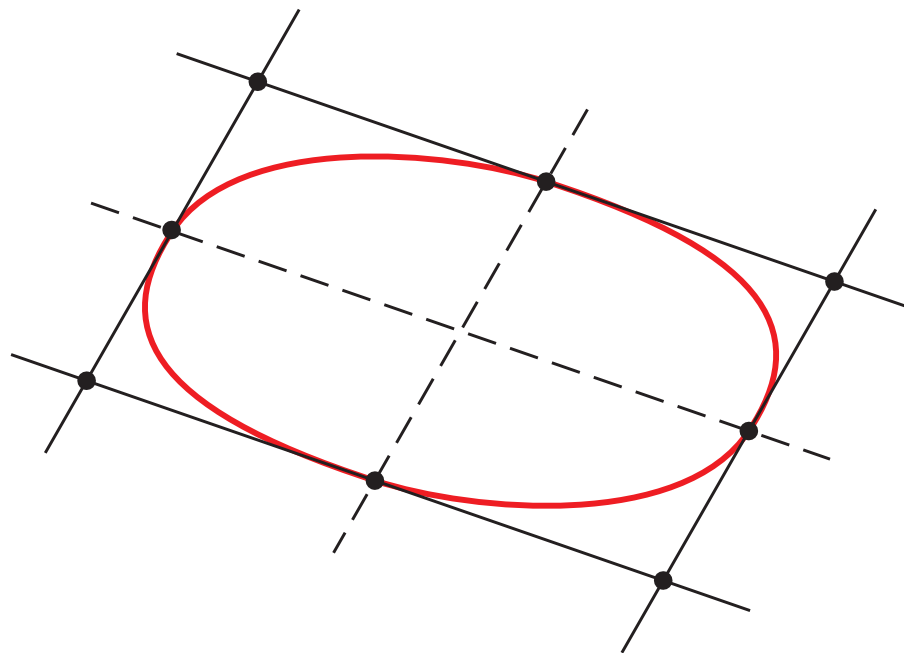
Aby można było jednoznacznie podnosić i opuszczać prostopadłą,
 Φ musi być gładka.

Nawet dla gładkiej Φ prostokątność nie musi być symetryczna:



Aby prostopadłość była symetryczna potrzeba i wystarcza, aby Φ miała *własność równoległoboku*, co oznacza, że

jeśli opiszemy na Φ równoległobok, którego dwa przeciwległe boki są styczne do Φ w swoich środkach, to jest tak i dla drugiej pary boków.



Powstaje pytanie, czy każda gładka Φ mająca własność równoległoboku jest elipsą, czyli definiuje geometrię euklidesową.

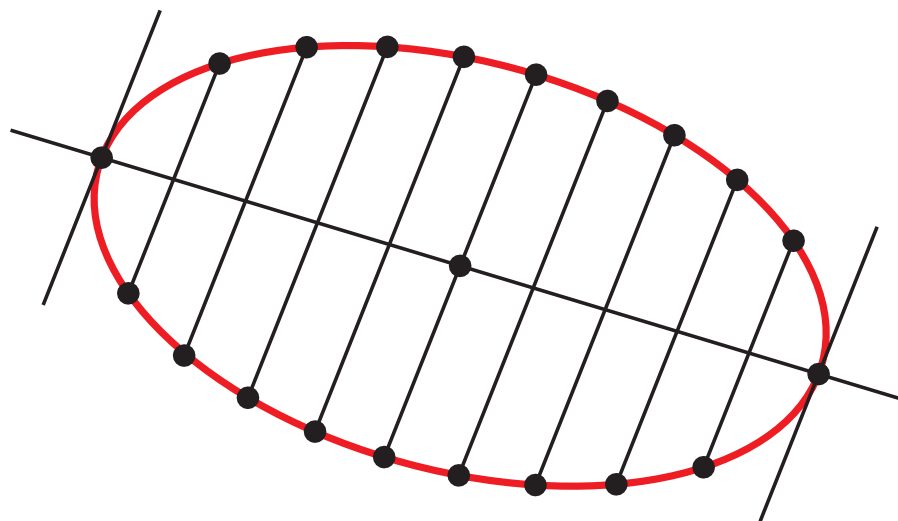
Pytanie okazało się trudne, a odpowiedź negatywna.

Johann Radon, *Über eine besondere Art ebener konvexer Kurven*, Ber.Vehr.Sachs.Akad., 68 (1916), 123-128.

Co więc, poza mocną wypukłością ciała, gładkością brzegu i własnością równoległoboku, jest potrzebne, aby geometria była euklidesowa, czyli by Φ była elipsą (elipsoidą)?

Dopełnia te warunki *własność symetrii*:

*dla każdej średnicy l krzywej Φ istnieje taka średnica k ,
że wszystkie sieczne równoległe do k mają środek na l .*



Nazwa warunku bierze się stąd, że implikuje on istnienie symetrii osiowej względem każdej prostej.

Skoro umiemy wyróżnić, spośród geometrii danych w przestrzeni afinicznej przez ciało cechujące, geometrię euklidesową, powstaje też pytanie, jak dalece różnią się one od tej ich najdoskonalszej wersji.

Skoro umiemy wyróżnić, spośród geometrii danych w przestrzeni afinicznej przez ciało cechujące, geometrię euklidesową, powstaje też pytanie, jak dalece różnią się one od tej ich najdoskonalszej wersji.

Odpowiedź jest przykra: różnią się niewiele, a dokładniej: dla każdej krzywej Φ istnieje taka elipsa (elipsoida) E , że

$$\rho_E \leq \rho_\Phi \leq \sqrt{n} \cdot \rho_E,$$

gdzie n jest wymiarem przestrzeni.

Fritz John, *Extremum Problems with Inequalities as Subsidiary Conditions* in *Studies and Essays presented to R. Courant...*, NY 1948.

W tytule pracy Johna pojawia się hasło Szkoły: poszukujemy ekstremalnych elips: opisanej i wpisanej w Φ .

Dowód dogodnie jest przeprowadzić przez trzy lematy:

Lemat 1. *Dla ograniczonego środkowosymetrycznego ciała wypukłego istnieje zawarta w nim elipsa o maksymalnym polu, co więcej, jest z nim współśrodkowa.*

Lemat 2. *Ze wszystkich rombościanów opisanych na jednostkowej kuli najmniejszą miarę ma kostka.*

Dowód. Rombościan to obraz kostki w powinowactwie prostokątnym o kierunku jednej z głównych przekątnych. Przyjmiemy też, że powinowactwo to ma skalę większą od jednośc. Przy takim rozumieniu tej nazwy jego objętość jest postaci

$$V_n(a) = k_n \cdot a \cdot b^{n-1},$$

gdzie a to odległość najdalszego wierzchołka rombościanu od jego środka symetrii (będącego, oczywiście środkiem wymienionej w twierdzeniu kuli); b to promień $(n - 1)$ -wymiarowej kuli wpisanej w przecięcie rombościanu symetralną odcinka łączącego jego najodleglejsze wierzchołki; k_n to współczynnik charakterystyczny dla wymiaru n przestrzeni (np. $k_2 = 1$, $k_3 = 2/3$).

Skoro rombościan jest opisany na kuli jednostkowej, więc

$$\frac{a}{1} = \frac{\sqrt{a^2 + b^2}}{b} \quad \text{i} \quad b = a(a^2 - 1)^{-(1/2)}.$$

Oznaczmy $f_n(a) := V_n(a)/k_n = a \cdot b^{n-1} = a^n (a^2 - 1)^{\frac{-(n-1)}{2}}$.

Jak łatwo obliczyć

$$\begin{aligned} f'(a) &= \\ &= na^{n-1} (a^2 - 1)^{\frac{-(n-1)}{2}} + a^n \cdot \left(-\frac{n-1}{2}\right) \cdot 2a(a^2 - 1)^{\frac{-(n+1)}{2}} = \\ &= a^{n-1} (a^2 - 1)^{\frac{-(n-1)}{2}} (n(a^2 - 1) - (n-1)a^2) = \\ &= a^{n-1} (a^2 - 1)^{\frac{-(n-1)}{2}} (a^2 - n). \end{aligned}$$

Zatem ekstremum jest dla \sqrt{n} .

Lemat 3. *Jeśli największą elipsoidą zawartą w ciele \mathcal{C} jest kula jednostkowa, to \mathcal{C} zawiera się w kuli o promieniu \sqrt{n} .*

Dowód. Niech P będzie punktem \mathcal{C} najdalszym od O – jego środka symetrii (i środka kuli \mathcal{K}). Opiszmy na kuli kostkę tak, by Q – jeden z jej wierzchołków – leżał na półprostej OP . Niech \mathcal{P} będzie symetrycznym wypukleniem $\mathcal{K} \cup \{P\}$, \mathcal{Q} zaś $\mathcal{K} \cup \{Q\}$.

Przypuśćmy, że Q jest wewnątrz odcinka OP .

Wówczas
$$\mathcal{K} \subset \mathcal{Q} \subset \mathcal{P} \subset \mathcal{C}.$$

\mathcal{K} jest, wobec lematu 2, największą elipsoidą w kostce, więc tym bardziej w \mathcal{Q} . Wykonajmy powinowactwo prostokątne φ o hiperpłaszczyźnie stałej przechodzącej przez O , w którym $\varphi(Q) = P$. Obraz \mathcal{K} w φ jest elipsoidą wpisaną w \mathcal{P} , a więc zawartą w \mathcal{C} i większą od \mathcal{K} – sprzeczność.

Zatem P jest punktem odcinka OQ i $\rho(OP) \leq \sqrt{n}$.

Dowód twierdzenia Johna:

Oznaczmy największą elipsoidę wpisaną w ciało \mathcal{C} przez \mathcal{E} , a przez ψ powinowactwo osiowe przekształcające \mathcal{E} na kulę i wreszcie przez χ jednokładność przekształcającą tę kulę na kulę jednostkową \mathcal{K} .

Wobec lematu 3 istnieje kula \mathcal{K}' o promieniu \sqrt{n} zawierająca $\chi(\psi(\mathcal{C}))$. Zatem $\mathcal{E}' := \psi^{-1}(\chi^{-1}(\mathcal{K}'))$ jest szukaną elipsoidą, jednokładną z \mathcal{E} w skali \sqrt{n} i zawierającą \mathcal{C} .

Dowód twierdzenia Johna:

Oznaczmy największą elipsoidę wpisaną w ciało \mathcal{C} przez \mathcal{E} , a przez ψ powinowactwo osiowe przekształcające \mathcal{E} na kulę i wreszcie przez χ jednokładność przekształcającą tę kulę na kulę jednostkową \mathcal{K} .

Wobec lematu 3 istnieje kula \mathcal{K}' o promieniu \sqrt{n} zawierająca $\chi(\psi(\mathcal{C}))$. Zatem $\mathcal{E}' := \psi^{-1}(\chi^{-1}(\mathcal{K}'))$ jest szukaną elipsoidą, jednokładną z \mathcal{E} w skali \sqrt{n} i zawierającą \mathcal{C} .

Morał zamykający:

Wszelkie geometrie skończenie wymiarowe dane przez ciała cechujące różnią się nieistotnie, bo wszystko w nich daje się oszacować dość dobrze tak z góry, jak z dołu przez geometrię euklidesową.